

Szymański, Stanisław

Skąd się wzięła nazwa Płocka? : (głos w dyskusji)

Notatki Płockie 28/2-115, 18-22

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Skąd się wzięła nazwa Płocka?

(głos w dyskusji)

Pamięci płocczan, którym nie było dane wrócić z Mauthausen-Gusen do rodzinnego miasta.

Towarzystwo Naukowe Płockie, dla niedawnego uczczenia tysiąclecia istnienia miasta Płocka, wydało w swoim czasie popularnonaukową publikację **Dziesięć wieków Płocka**; pracę zbiorową, na którą składa się trzydzieści rozmaitych, co do rozpiętości i treści, interesujących tematów-rozdziół. Pierwszy z nich, inaugurując informacje, podsumował dotychczasową wiedzę o genealogii nazwy środowiska, a miał odpowiedzieć na pytanie: Skąd się wzięła nazwa miasta Płocka? Temat ten w historiografii miasta pojawił się wtedy nie po raz pierwszy — aczkolwiek po raz pierwszy chyba ujmował zagadnienie przeglądowo i syntetycznie — i prawdopodobnie nie po raz ostatni¹.

Dobrze stało się wówczas, że autorka tego rozdziału, Maria Kieffer-Kostanecka, przypomniała w nim o dotychczasowych próbach uzasadnienia nazwy owego mazowieckiego skupiska ludności, sięgając przy tym do najstarszej z nich, tej z roku 1605 jeszcze, odnalezionej w rękopisie kanonika płockiego, Wawrzyńca z Wszerecza, którego to sarmacka hipoteza rewindykowana została i rozpowszechniona przez Antoniego Juliana Nowowiejskiego, autora pierwszej obszernej monografii o Płocku². Opierając się na autorytecie Witolda Hensla³ i Karola Zierhoffera⁴, Maria Kieffer-Kostanecka zatrzymała swoją i czytelnika uwagę na propozycjach Aleksandra Brücknera⁵, Tadeusza Lehr-Splawińskiego⁶, Józefa Kostrzewskiego⁷, Stanisława Rosponda⁸ oraz Włodzimierza Szafrąńskiego.

Mimo istnienia jednak kilku już proponowanych odpowiedzi na pytanie oraz mimo wracania do tematu, m.in. na łamach «Notatek Płockich», do chwili obecnej sprawa nie tylko nie została dostatecznie wyjaśniona i ogólnie akceptowana, ale nawet dostatecznie oświetlona i omówiona. Dotychczasowa wiedza o nazwie „jest programem minimum, który cechuje ostrożność, obiektywizm i rozsądek”⁹; nadal więc postawione pytanie oczekuje na zadowalającą odpowiedź lub snuć dalszych domysłów oraz podejmowanie studiów czy dociekań naukowych i wypracowywanie hipotez.

Niniejszy głos w dyskusji jest owocem nie tyle zamierzanych docelowych poszukiwań naukowych czy studiów i systematycznych badań nawiązujących do postawionego uprzednio pytania, ile wynikiem luźnych, przypadkowych i dorywczych spostrzeżeń, które pozwoliły na zgro-

madzenie materiału, a dopiero pod wpływem równie przypadkowego splotu wydarzeń, przybrały szatę jednolitego jakiegoś przeglądu. Pytanie zawarte w tytule dane więc zostało autorowi nie a priori, ale a posteriori; jest zatem dla niego późniejsze i nie mające żadnego wpływu na kształtowanie się, niezależnej od niego, wysuwanej propozycji¹⁰.

Sledząc natomiast dotychczasowy rozwój problematyki na podstawie tylko literatury — odnoszącej się do nazwy miasta Płocka oraz tej nazwy dziejów — trzeba by stwierdzić, że:

1. Powstanie osady, której kontynuatorem jest dzisiejszy Płock, a z kolei i potoczna jej nazwa, datowane są przez archeologów i historyków rozmaitych dyscyplin na głębokie średniowiecze, a więc na przedproze państwowości polskiej, kiedy to należałoby mówić raczej o Słowiańszczyźnie i Słowianach, niż o Polsce i Polakach;
2. Wszyscy dotychczasowi autorzy zgodnie, choć każdy w inny sposób, opowiadają się za tym, że nazwa Płock, nomen omen, wywodzi się od specyfiki i układu elementów terenowych, topograficznych, krajobrazowych i to nie bez powiązania z ...wodą;
3. Wszystkie dotychczasowe sugestie co do źródłosłowu „Płock” nie zdołały zadowolić tak archeologa i historyka, jak i geografa czy lingwisty. Trudno przyjmować bez zastrzeżeń — choć i nie bez pewnej dozy słuszności — że Płock wywodził swoją nazwę od drewnianej palisady obronnej czy płotu, czy może od terminu oznaczającego wolną przestrzeń wodną; nie trafia do przekonania i propozycja wiązania nazwy Płocka z imieniem rzeki Płota czy Pełtew; z trudem brzmienie nazwy zbliża się do starego określenia polje.

Ciśnie się tu więc na myśl podstawowe pytanie: dlaczego owa poprawność w dotychczasowym rozumowaniu prowadziła zgodnie wszystkich do snuć niedopracowanych czy może tylko ogólnie nie akceptowanych — jeśli już nie błędnych — wniosków?

Rozbieżność między postulatami a wynikami poszukiwań — mimo zdaje się poprawnego rozumowania — wydaje się wypływać z błędu metodologicznego, a tkwić w przeoczeniu przy segregacji materiału do wnioskowania. Błąd ten praktycznie wynika stąd, że przypadkowymi studiami nad nazewnictwem Płocka zainteresowano się stosunkowo późno, a za podsta-

wę do analiz językowych wzięto nie formy historyczne, dawne, najstarsze, lecz ówczesną, ustaloną już i usankcjonowaną czasem oraz ustaleniemi pisownię, którą przecież poprzedzała kilkunastowieczna już i niekierowana ewolucja, i to w okresie najbardziej ważkim, warunkującym bezpośrednio powstawanie samodzielnego nazewnictwa. Dla wypracowania najbardziej poprawnej odpowiedzi należałoby obecnie sięgnąć do pisowni nazw najstarszych, których zachowało się przecież dość dużo jeszcze, a wśród znanych najstarsza sięga nawet połowy XI stulecia.

Uprowadzając rozważania na temat istoty zagadnienia, jedno wypada przyjąć odnośnie Płocka, a mianowicie, że w świetle ostatnich poszukiwań archeologicznych, najstarsze ślady osadnictwa w miejscu dzisiejszego miasta, sięgać mogą daleko w przeszłość, bo aż po połowę ostatniego tysiąclecia p.n.e., a nawet wiązać się z kulturą celtycką. Przecież Płock i jego aktualna nazwa zdają się nawiązywać do późniejszej, zapewne słowiańskiej już epoki; przy czym usankcjonowanie tej ostatniej przypadać winno na okres, kiedy na skutek rozwoju społeczeństwa i sieci siedzib ludzkich, okazywała się być ona potrzebną.

Przy dużym rozrzucie geograficznym interesującego materiału porównawczego i pomocniczego, rozumianego w sensie pozytywnym jak i negatywnym, przytoczyć tu mogą takie nazwy podobne do płockiej, jak: Płocica, Płocice, Płocichy, Płocisz, Płocicze, Płociczno, Płocie, Płociele, Płocienica, Płocieniszki, Płociewiszce, Płociska oraz inne¹¹, wywodzące się nie tyle może od płotu, ile od błota. Płock zdaje się odbiegać od nich i wymaga odmiennej, indywidualnej interpretacji.

Korzystając zaś z gotowego już zestawu najstarszych nazw miasta Płocka, przedstawiam poniżej następujące ich pisownie oraz daty występowania¹²:

- PLOCZCH** — z lat 1065 lub około 1155¹³;
PLOCZSK — z lat 1240¹⁴, 1243¹⁵, 1375¹⁶,
 1383¹⁷, 1405¹⁸;
PLOCSK — z lat 1239¹⁹, 1349²⁰, 1379²¹;
PLOTSK — z roku 1247²²;
PLOTZK — z roku 1344²³;
PLOCZK — z lat 1159²⁴, 1250²⁵, 1326²⁶,
 1372²⁷;
PLOCK — z lat 1247²⁸, 1314²⁹, 1405³⁰;
PŁOCK — z roku 1501³¹;
PLOCZSKO — z lat 1155³², 1351³³, 1366³⁴,
 1378³⁵, 1398³⁶, 1405³⁷,
 1426³⁸, 1435³⁹;
PLOCZKO — z lat 1159⁴⁰, 1428⁴¹, 1448⁴²,
 1517⁴³;
PLOCKO — z lat 1384⁴⁴, 1400⁴⁵, 1402⁴⁶;
PLOCZKA — z roku 1570⁴⁷.

Z tego zestawienia i w świetle zachowanych przykładów, nie sposób nie pogłębić wątpliwości Marii Kieffer-Kostaneckiej, że wywodenie nazwy miasta od Płoty-rzeki lub płotupalisady, choć rzeczywiście osiągnięcie to

„trwale... na odcinku badań nazwy miasta”, przecież nie jest osiągnięciem „którego nie przekreśli już żadna nowa teoria”⁴⁸. Dotychczasowe więc propozycje domagają się, jeśli nie rewizji, to przynajmniej nowelizacji.

I tu autor, pozostawiając specjalistom-lingwistom dociekania nad literą „ł” lub zabiegiem spółgłosek „płt”; zmiennością, względnie wymiennieścią dźwięków i ich znaczeniem treściowym; nad wzajemnym do siebie stosunkiem rdzenia i przyrostka czy końcówki, będzie nawiązywał głównie do osobistych, subiektywnych odczuć językowych laika oraz własnych terenowych spostrzeżeń historyka zakładając, że pierwotna nazwa Płocka była nazwą słowiańską.

Stanąwszy na gruncie słowiańskiego rodowodu nazwy, należało pójść nieco dalej w poszukiwaniu rozwiązywania problemu i to drogami dość czytelnymi w nazewnictwie terenowym nie tylko Mazowsza czy Polski, ale i pozostałych krajów słowiańskich. Bez trudu, na przykład, wiązać się w jedną rodzinę językową nadbałtyccy Słowiny z karpaccimi Słowakami czy bałkańskimi Słoweńcami. Podobnie również powiązać można Serbów łużyckich z Serbami na Bałkanach. Mała osada Srpenica mogłaby leżeć nad Sierpinią, gdyby nie fakt, że pierwsza znajduje się u podnóża najwyższego szczytu Alp południowo-wschodnich, Triglava, nad wypływającą u jego stóp Sočą (č=cz), druga zaś przepływając przez mazowiecki Sierpc toczy swoje wody do Skrwy, wpadającej z kolei do Wisły poniżej Płocka. Nawiasem dodać należy, że i Triglav ma swojego realnego, lingwistycznego sobowtóra i to w głazie pomorskim na terenie Polski⁴⁹.

Zrozumiałe wydają się być podobieństwa nazw miejscowości jugosłowiańskich, które w innej nieco pisowni spotkać można w czasie wędrówek, na mapach i w słownikach zarówno Jugosławii, jak Polski: Bela Polana, Bijelo Pole, Bistrica, Borovo, Crna, Golubac, Koritnica, Koprivnica, Niš, Nišava, Naklo, Osijek, Rogoznica, Sopot oraz innych, których — dla zrozumienia — nie trzeba ani tłumaczyć na język polski, ani też zbytnio polonizować.

Na tych analogiach, których można by przytoczyć więcej, sprawa nie kończy się bynajmniej; wręcz odwrotnie — dopiero zaczyna.

Mimo rozmaitych pisowni wyrazu, pisowni, opierających się przecież nie na regułach ustalonej ortografii, ale na odświętnie niejako praktykowanej i niewypracowanej fonetyce, wykorzystywanej zrazu przez obcych w oparciu głównie o łańcuch — najstarszymi i najczęściej stosowanymi formami pisowni dla nazwy miasta Płocka, jak łatwo skonstatować na podstawie cytowanych reliktyw językowych, są: PLOCZSKO (8 przykładów notowanych z lat 1155—1405) oraz PLOCZSK (5 przykładów z lat 1240—1405). Wyraźnie wiązać się one z rdzeniem „PLOCZ” — płoc, nie zaś z „PŁT” — płot, na który mogą ewentualnie przypaść zaledwie dwa wątpliwe przykłady z lat

1247 i 1349, gdyż TS i TZ można by odczytywać równie jako zapis dźwięku CZ bądź T.

Pozostałe dwadzieścia jeden zarejestrowanych przykładów bardziej też zbliża się do wywodzenia ich pisowni ze źródłosłowu „PLOCZ” — płoć, aniżeli innych, do których wracać może nie ma już potrzeby.

Tak więc wśród trzydziestu sześciu najstarszych, znanych i cytowanych pisowni z lat 1065—1570, tylko niespełna 6% mogłoby być brane pod uwagę jako ewentualnie wywodzące się od wyrażenia plot-plot; wszystkie inne, tj. ponad 94%, wydają się mieć odmienny rodowód, rodowód bazujący ewidentnie na rdzeniu „PLOCZ”.

Nie tylko mały słownik kieszonkowy serbskochorwacko-polski zna kilka wyrazów, które mogłyby przywieść na myśl fonetyczny obraz mazowieckiego miasta. I to nie tej jego pisowni późniejszej ze średniowiecza jeszcze, lecz tej najstarszej. We wspomnianym słowniczku figuruje PLOCE, tłumaczone najogólniej jako płyta (w znaczeniu szkolnym to tablica, kiedy indziej znów jako płyta gramofonowa); dalej znajduje się PLOČNIK oznaczający dzisiejszy chodnik, trotuar, ale słownikowi temu znana jest i PLOHA = płaszczyna oraz od nich pochodne Plosan i Plosnat, tłumaczone na język polski jako coś płaskiego⁵⁰. Język czeski posiada analogiczne wyrazy, płocha i plošina.

Tłumaczenie słownikowe przypadkowego wyrazu nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia i nie zaspokaja ciekawości. Skoro jednak nazwa miasta wywodzi swoją genealogię z właściwości topograficznych terenu, zatem dla wyciągnięcia słusznych dla Płocka nad Wisłą wniosków, trzeba szukać podobnych i adekwatnych nazw geograficznych czy topograficznych i to zarówno na mapach Europy wschodniej, słowiańskiej, jak i w samym terenie. Odnalezienie ich nie nastęrcza większych trudności. Bez zbytecznego wysiłku odnaleźć można nazwę Ploče u wybrzeży Adriatyku, w zesłowiańszczynej we wczesnym średniowieczu Dalmacji, gdzie występuje dwukrotnie. Jedno Ploče jest miastem u ujścia rzeki Neretwy (być może podobnej w swoim pranażewnictwie do Narwi), drugie zaś Ploče to niegdyś wieś Višnjica, ostatnio nazwa podwarownego mienia, znanego pod nazwą Dubrovacka (dąbrowy, dąbrowia, dąbrownia?), leżącego także u ujścia, lecz już nie rzeki, ale tylko strumienia, znanego pod nazwą Dubrovacka Rijeka⁵¹.

Zdumienie wzrasta niepomiarowo wówczas gdy usiłuje się porównywać topografię terenów, zarówno miasta Ploče nad Neretwą, jak przedmieścia Dubrownika — Ploče, z topografią terenu, na którym rozłożyło się przy wysokiej skarpie wysoczyzny mazowieckiej, miasto Płock.

We wszystkich trzech przypadkach podobieństwa i analogie topograficzne rzucają się w oczy bez trudności. Istnieją wprawdzie i różnice między indywidualnym położeniem Płocka nad

Wisłą i obu Płoćami w Jugosławii, ale wynikają one ze znaczniejszego zróżnicowania układu pionowego terenów nad Adriatykiem, aniżeli nad Wisłą w Polsce. Natomiast układ poziomy jest niemal jednaki, a niegdyś w życiu gospodarczym, społecznym, militarnym czy kulturowym, spełniał zapewne analogiczne funkcje osiedleńcze. We wszystkich trzech przypadkach ma się do czynienia z wyraźnie zarysowującym się krajobrazowym wzniesieniem, wysoczyzną, płaskowyżem stromo opadającym ku dużemu, na południe leżącemu, zbiornikowi wody (Adriatyk lub Wisła) oraz jednym lub dwoma mniejszymi korytami rzek, żukiem odcinających lokalny płaskowyż od lądowego zaplecza. W Płocku nad Wisłą to jar od strony południowo-wschodniej i Tumu oraz od strony zachodniej i północy — jar rzeczki Brzeźnicy.

W sumie z owego lokalnego stołowego wzniesienia-płaszczyny, górującej widocznie jedynie nad Wisłą, utworzyło się coś na kształt platformy (plošina-płocha-ploče) wrzynającej się jakby półwyspem w ląd a wąskim tylko gardłem wiążącej się z okalającym terenem gardłem, które w pradawnych czasach Płocka i obu bałkańskich Ploče, utrudniało zapewne zbrojną agresję z zewnątrz a znacznie ułatwiała obronę. Równoległe też stanowić mogło jedyną prawdopodobną naturalną drogę komunikacyjną lądową.

Na potwierdzenie tego, że obie wspomniane nazwy bałkańskie Ploče, a może i mazowiecki Płock = Ploczsko, zapożyczyły swoje nazewnictwo od właściwości terenu, wskazywać może trzecia bałkańska nazwa Ploče, tym razem odnosząca się nie do nazwy osiedla, jak to może być w przypadku dubrownickiego Ploča, Ploča nad Neretwą czy Płocka, lecz do naturalnego przylądka, znajdującego się na odcinku bezwyspowym Adriatyku, na południe od miasta Šibenik, mniej więcej w połowie drogi między tym miastem a Splitem, gdzie ponad powierzchnią morza sterczą niewielkie, skaliste, naturalne rafy⁵².

Czyżby więc może na tej drodze nie należało pogłębiać spostrzeżeń i szukać dalszych jeszcze uzasadnień dla potwierdzenia sugestii i wypracowywania odpowiedzi na dotychczas niewyjaśnione pytanie: skąd wzięła się nazwa mazowieckiego miasta Płocka?

Na zakończenie domysłów można by wysunąć jeszcze jedną kwestię językową, bardziej ogólną, choć równocześnie i bardziej specjalistyczną, a mianowicie: jak, w jaki sposób z owej ogólnej starosłowiańskiej ploče, ukształtowała się z czasem i powszechnie w Polsce przyjęła, jednostkowa pisownia nazwy miasta PŁOCK? A pamiętać tu trzeba, że w polskiej nazwie miasta, współczesne „l” pojawiło się dopiero w wieku XVI. Podobne pytanie należałoby postawić także odnośnie rdzenia i końcówki przy nazwach innych miejscowości, a więc takich jak: Bielsk, Czerwińsk, Dąbsk, Gdańsk, Gójsk, Grodzisk, Grudusk,

Mińsk, Nacpolsk, Nasielsk, Pułtusk czy Szreńsk, kończących się na podobnie brzmiące, jak pierwotnie w Płocku, „sk”, a bardziej jeszcze kończących się na — w Płocku notowane już później — „ck”, a zatem Glinojec, Młock, Osieck, Otwock, Puck, Unieck, występujących sporadycznie także i w północno-wschodniej słowiańszczyźnie, czego przykładem Łuck, Słuck, Połock, choć także końcówki posiada również syberyjski Omsk, Tomsk, Irkuck, Jakuck oraz wiele, wiele innych, którym owo „ck” zrodziło się może na innej jeszcze zasadzie niż polskie.

Ostatecznie więc można by przyjąć, że (tak, jak dla całej Polski czy przykładowo tylko Śląska, gdzie od rzeki Ślęzy tworzyły się imiona własne Ślązak i Śląsko, a od pola —

Polanie i Polsko) z owego topograficznego płoča przetwarzała się w ciągu wieków nazwa miejscowości — sioła — miasta Płocka, przy czym ewolucja pisowni tej nazwy zdaje się iść wedle następującej przybliżonej kolejności: starosłowiańska nazwa topograficzna — płoče, 1155 — Ploczsko, 1159 — Ploczko = Ploczko, 1240 Ploczsk, 1239 — Plocsk = Ploctk = Plotzk, 1247 — Plock, 1501 — Płock.

Propozycja niniejsza nie rości sobie pretensji do autorytatywności, wymaga więc bardziej fachowej oceny oraz wnikliwych a specjalistycznych studiów i badań, które oby podjęli przygotowani do tego archeolodzy, historycy, geografowie, etymolodzy i wszelkiego autoramentu toponomastycy.

PRZYPISY

- 1 *Dziesięć wieków Płocka*. Płock 1966, ss. 7—10.
- 2 A. J. Nowowiejski, *Płock — Monografia historyczna*. Płock 1931, s. 88; W. Wszerecz, *Spominki płockie i spominki sochaczewskie*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*. Lwów 1878.
- 3 W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośrednio-wieczna*. Warszawa 1965, s. 363.
- 4 K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*. Wrocław 1957, s. 297.
- 5 A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 1970, wyd. III; *tenże*, *Dzieje kultury polskiej*, 1957, wyd. III, s. 64.
- 6 T. Lehr-Spławiński, *O pochodzeniu i pracy Słowian*. Poznań 1946.
- 7 J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*. Poznań 1947.
- 8 S. Rospond, *Ślęza i jej derywaty*, [w:] *Onomastica*, z. 1: 1955.
- 9 *jak przypis 1*, s. 10.
- 10 W latach 1940—1945 autor wraz z dużą grupą płocczan, był w hitlerowskim obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen. Do obozu tego w r. 1942 przybyła również liczna grupa Jugosłowian, głównie Serbów. Wzajemne stosunki obu zespołów etnicznych czy narodowościowych, od początku, przez cały pobyt w obozie, a i później jeszcze, pozostawały więcej niż życzliwe. Autor w krótkim czasie zaprzyjaźnił się z inż. Svetislavem Vučkovićem, b. dyrektorem wodociągów i kanalizacji w Belgradzie. Obie strony w tej indywidualnej przyjaźni wnet postanowiły uczyć się wzajemnie własnych języków; z przypadkowego i przymusowego zrodził się jakby współczesny panslawizm.
- Zadziergnięta przyjaźń przetrwała obóz i kontynuowaną była aż do śmierci Vučkovića. Wzajemne odwiedziny, prywatne i służbowe podróże po Polsce i Jugosławii pozwalały na dostrzeganie rozmaitych zagadnień i problemów, dwustronnego poznawania krajów i kultur — ot, tak, spontanicznie, bez świadomości, że mogą dać kiedyś jakiś impuls, czy przyczynek do wiedzy. Autorowi, który już w latach młodzieńczych poznał Płock, a później w latach wojny wielu płocczan, osadzało się w pamięci na ich temat coraz więcej skojarzeń, które odżyły nagle i przypadkiem, kiedy w maju roku 1980 miało odbyć się doroczne, ogólnokrajowe, spotkanie żyjących jeszcze b. więźniów obozu, i to właśnie w Płocku. W programie spotkania miały być m. in. odwiedziny Towarzystwa Naukowego Płockiego.
- Autor nie chciał jechać do Płocka i kolegów płocczan z „próżnymi rękoma” i bez swoich wspomnień obozowych kojarzących się z Płockiem. Obrazy Gusen, Płocka i płocczan, Dubrownika, Ne-

- retwy, Ljubliany, zmieniały się szybko przed oczyma duszy — jak w kalejdoskopie. Nie trzeba było wiele wysiłku, aby uporządkować je, wyprowadzić z chaosu i napisać w formie koleżeńskiego, bynajmniej nie naukowego, wspomnienia. Na spotkaniu do zabrania głosu, z braku sprzyjających warunków, nie doszło. Dość obszerna notatka jednak pozostała i mogłaby być jeszcze kiedyś użyteczna. Nie chcąc gubić zawartej w niej myśli, w stanie surowym autor przesłał ją więc drowi Jakubowi Chojnackiemu, Prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego, a ten zachęcił autora do technicznego wykończenia tekstu i przekazania go «Notatkom Płockim».
- Verba volant, scripta manent! W przekomponowanym tekście, przeznaczonym pierwotnie na towarzysko-spominkowy użytek, trzeba było wyjść z myślenia „przednaukowego” — jakby to ujął Antoni Bolesław Dobrowolski — i nadać luźnej wypowiedzi bardziej przyzwoitą, „naukową” oprawę czy formę. I tak oto zrodziła się niniejsza próba nowej odpowiedzi na stare pytanie: „Skąd się wzięła nazwa Płock?”
- 11 *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* [...], t. VIII: Warszawa 1887; J. Haliczner, *Słownik geograficzny — Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych*. Tarnopol 1935.
- 12 *jak przypis 4*, s. 297.
- 13 J. K. Kochanowski, *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, t. I: Warszawa 1919, nr 22.
- 14 *jak przypis 13*, nr 406.
- 15 B. Ulanowski, *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z w. XIII*, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności*, IV — 1880, s. 293.
- 16 T. Lubomirski, *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*. Warszawa 1863, nr 93.
- 17 *jak przypis 16*, nr 109.
- 18 M. Handelsman, *Księga ziemska płońska 1400—1417*. Warszawa 1920, [w:] *Najdawniejsze księgi sądowe z XV—XVI w.*, t. I, nr 644.
- 19 *jak przypis 16*, nr 2.
- 20 *jak przypis 16*, nr 70.
- 21 *jak przypis 16*, nr 98.
- 22 *jak przypis 15*, nr 154.
- 23 *jak przypis 16*, nr 64.
- 24 *jak przypis 13*, nr 82.
- 25 *jak przypis 16*, nr 19.
- 26 *jak przypis 15*, nr 309.
- 27 *jak przypis 16*, nr 88.
- 28 *jak przypis 13*, nr 472.
- 29 *jak przypis 16*, nr 51.
- 30 *jak przypis 18*, nr 465.

- 31 B. Ulanowski, *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta III/1. Acta iudiciorum ecclesiasticorum diocesum Plocensis, Vladislaviensis et Gnezniensis (1422—1533)*, *Monumenta mediaevi historica XVIII*, 1908, nr 198.
- 32 jak przypis 13, nr 84.
- 33 jak przypis 16, nr 72.
- 34 jak przypis 16, nr 84.
- 35 jak przypis 16, nr 95.
- 36 jak przypis 16, nr 129.
- 37 jak przypis 18, nr 531, 543.
- 38 *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV—XVI w.*, *Pomniki Prawa wydawane przez Warszawskie Archiwum Główne*, t. V, nr 270.
- 39 jak przypis 16, nr 175.
- 40 jak przypis 13, nr 80.
- 41 jak przypis 38, nr 828.
- 42 jak przypis 16, nr 195.
- 43 jak przypis 31, nr 398.
- 44 jak przypis 15, nr 342.
- 45 jak przypis 18, nr 5.
- 46 jak przypis 18, nr 203.
- 47 A. Pawiński, *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym: Mazowsze — Źródła dziejowe*, t. XVI: Warszawa 1895, s. 131.

48 jak przypis 1, s. 10.

49 Odnosnie nazwy Srpenica (wieś) por. np. B. Ćirlić, *Przewodnik po Jugosławii*. Warszawa 1974, s. 321; Triglav, tamże, s. 315. O Trzygłowie w Polsce wspomina przykładowo: *Przewodnik po Polsce*. Warszawa 1963, s. 584 — wieś, s. 64 — jezioro; we wsi Trzyglów miał być ongiś pono chram Trzygłowa, a w sąsiedztwie grodzisko. Stare dęby we wsi sięgają, jak mówi legenda, czasów pogańskich. Przy okazji warto by zwrócić uwagę na pobliskie Pioty, opodal Gryfic, gdzie było stare grodzisko słowiańskie (ogrodzone może nawet historycznym płotem), a w wieku XIII warowny gród i osada na lewym brzegu rzeki Regi; prawa miejskie otrzymał w r. 1277.

50 J. Wierzbicki, U. Radnowić, J. Chlebicz, *Mały słownik serbskochochowsko-polski i polsko-serbskochochowski*. Warszawa 1966. Por. też czeskie płocha = równina, płaszczyna, płosky = płaski, równinny, plošina = płaskie miejsce, platforma.

51 L. Bertić, *Dubrowačke Zidine*. Dubrownik 1958; J. Ćulić, *Dmitar*. Dubrownik 1958; M. Krukowska, *Jugosławia*. Warszawa 1967.

52 A. Malicki, *Jugosławia*. Warszawa 1974, s. 323.

ŚLAWOMIR FEDOROWICZ

Tradycje muzyczne w dawnym Płocku

Motto:

„Muzyka — jak żadna ze sztuk pięknych — jest głęboko związana z życiem człowieka. Poza swą główną funkcją estetyczną pełni szereg innych nie mniej pożytecznych. Szczególnie ważną jest funkcja wychowawcza. Polega ona z jednej strony na rozwijaniu zdolności twórczych, korzystnych cech charakteru i życiowej zaradności, z drugiej — na zapewnieniu dzieciom, młodzieży i dorosłym pożytecznej aktywności odprężeniowej, rekreacyjnej.

[...] W procesach twórczym głównym działaniem jest szeroko rozumiana asymilacja treści, będąca budulcem przyszłych dzieł (kompozytora) twórcy [...] Głównym czynnikiem determinującym dzieło muzyczne a jednocześnie podstawowym warunkiem rozwoju wszelkiej twórczości artystycznej, jest chłonny odbiorca, należycie przygotowany przez szkolnictwo ogólne oraz instytucje masowego oddziaływania na sądy i postawy odbiorców sztuki”¹.

Wstęp

Garść informacji o historii muzyki Ziemi Płockiej powinna stanowić uzupełnienie tego o czym nie wspominają *Dzieje Płocka* i *Sztuka Płocka*². O muzyce w Płocku już trochę napisano. Niemniej jednak wydaje się pożytecznym pobierać te informacje, wskazując na istniejącą ciągłość historyczną i tradycję. Ukazanie pełnego obrazu życia muzycznego w Płocku i Ziemi Płockiej stanowić by mogło przedmiot dla opracowania oddzielnej i obszernej monografii, jednakże zamysłem autora jest wyłącznie wskazanie lub przypomnienie wydarzeń i postaci na trwałe połączonych z kulturą polską i europejską, związanych z Płockiem i zna-

nych już historykom kultury. Wiadomości o postaciach i wydarzeniach z zakresu historii muzyki w Płocku są bardzo rozproszone. Autor pragnie również podkreślić rolę muzyki jako czynnika integrującego poczynania ludzkie, jako demiurga działalności społecznej i aktywności życiowej, jako środka wspierającego ruch niepodległościowy w XIX i na początku XX wieku.

Sredniowiecze

Tradycje muzyczne Płocka sięgają odległych wieków i wiążą się z historią ponad tysiącletniego miasta, którego rola w życiu państwa polskiego, jako stolicy w XI i XII wieku i siedziby samodzielnego księstwa oraz biskupstwa, była dość znaczna.